

# Tymek, Lapidarium

Porusza mnie chwila ta  
Dreszcze lekkie gładzą skórę  
Mają coś w sobie - piękno naszych serc  
I wspina się, poręcze dźwierzę  
Na sam szczyt nostalgii lekko  
Po linii krocząc nad przepaścią, bezpieczeństwo

Moje skarbie są tu ze mną, szary strach zamieniam, wielkość  
Odwagę tych słów, milionem barw, maluje pewność  
Iskry są jak tętno, mieni się ognisko, wręcz  
Moje skarbie są tu ze mną, szary strach zamieniam, wielkość  
Odwagę tych słów, milionem barw, maluje pewność  
Iskry są jak tętno, mieni się ognisko, wręcz

Jak lapidarium naszych serc  
Stanowi wielkość tych poświęceń  
Zdobiona prawdą, ilość łez  
Na firmamencie  
Jak lapidarium naszych serc  
Stanowi wielkość tych poświęceń  
Zdobiona prawdą, ilość łez  
Na firmamencie